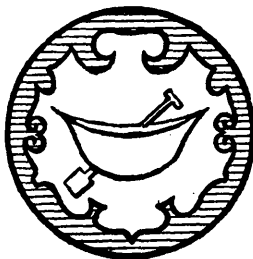


# DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁÓDZI

Redakcja i administracja  
ul. Pomorska 18. Tel. 2-93.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.  
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Miesięcz. zł. p. 0.60.

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery  
szp. na stronie) zł. p. 0.15—Przed tekstem  
zł. p. 0.45— za wiersz (dwie szpalty na  
stronie) Drobne zł. p. 0.03 za wyraz.  
Najmniejsze ogłoszenie zł. p. 0.30.—

Geny egzemplarza zł. p. 0.15.

Nr 17. (240.)

Łódź, wtorek 22 kwietnia 1924 r.

Rok VI.

JÓZEF ZALEWSKI.

## Abiturjenci łódzkich szkół powszechnych w trzyleciu 1921 — 1923.

(Ciąg dalszy).

A reszta — to już młodzież spóźniona, przyczem spóźnienie to sięga aż pięciu lat, a w roku 1921 — nawet sześciu. Coprawda, jest pewna poprawa, ale chwiejna: liczba spóźnionych spada z 59% w roku 1921 do 46,64% w roku 1922, a podnosi się znów do 48,32% w roku 1923. Chwiejność ta występuje u dziewcząt, aczkolwiek większy wykazały one ten postęp, niż chłopcy.

na 100 abitarjenteń było:

W roku	w wieku 14 i 15 lat	powyżej 15 lat	poniżej 14 lat
1921	33,5	62,4	4,1
1922	51,3	47,1	1,6
1923	47,2	50,4	2,4

U chłopców postęp nie wykazuje tak wielkich skoków, ale idzie równomiernie i stale.

na 100 abitarjentów było:

W roku	w wieku 14 i 15 lat	powyżej 15 lat	poniżej 14 lat
1921	44,3	55	0,7
1922	50,3	46	3,7
1923	52,1	44,3	3,4

Jak widać, przeszło połowa chłopców kończy szkołę w wieku właściwym, przyczem przewagę poza 50 proc. osiągnięto już w roku 1922.

W najgorszych warunkach pod względem wieku kończą szkołę dzieci wyznania katolickiego.

na 100 abiturjentów wyzn. katolickiego było:

W roku	na 100 abiturjentów wyzn. katolickiego było:		
	w wieku 14 i 15 lat	powyżej 15 lat	poniżej 14 lat
1921	32,6	66	1,4
1922	44,4	53	2,6
1923	43	54,3	2,7

A więc niema tu jeszcze nawet połowę kończących szkołę w wieku właściwym, a w dodatku w roku 1923 ten stosunek pogorszył się.

Nieco lepiej acz bardziej beładnie i chwiejnie przedstawia się ten stosunek a dzieci wyznania mojżeszowego.

na 100 abiturjentów wyzn. mojżeszowego było:

W roku	na 100 abiturjentów wyzn. mojżeszowego było:		
	w wieku 14 i 15 lat	powyżej 15 lat	poniżej 14 lat
1921	33,6	61,4	5
1922	56,5	42	1,5
1923	48,3	48,3	3,4

W porównaniu z wykazanym wyżej stosunkiem abiturjencja a dzieci wyznania ewangelickiego przedstawia się wprost świetnie.

na 100 abiturjentów wyzn. ewangelickiego było:

W roku	na 100 abiturjentów wyzn. ewangelickiego było:		
	w wieku 14 i 15 lat	powyżej 15 lat	poniżej 14 lat
1921	58	40,5	1,5
1922	64	32,8	3,2
1923	68	30,5	1,5

Postęp idzie tu szybkimi krokami, równo i porządnie; w roku 1923 odsetek dzieci wyznania ewangelickiego, kończących szkołę w wieku właściwym, jest już bliski 70. To też młodzież tego wyznania ma najwięcej możności kontynuowania swego wykształcenia w szkołach wyższego typu. A jeżeli wstępuje na drogę pracy zaraz po skończeniu szkoły powszechnej, to ma najwięcej szans osiągnięcia w młodym wieku lepszych wyników, lepszych stanowisk i warunków pracy.

Niech teraz ta młodzież mówi o sobie, niech się wypowie, jakie drogi obiera: będzie to wykładnikiem aspiracji, które szkoła powszechna w niej wzbudziła. W pierwszym rzędzie niech powie, w jakiej mierze dąży do dalszego kształcenia się.

W roku	z ogólnej liczby abi- turjentów	kwalifikowało się:			razem	co stanowi %
		do szkół średnich ogólno- kształc.	do szkół zawodo- wych			
1921	312	84	80	164	52,5	
1922	714	214	239	453	63,4	
1923	1176	436	305	741	63	

A więc już w roku 1921 przeszło połowa wszystkich abiturjentów garnęła się do szkół średnich lub zawodowych; w roku 1922 odsetek wzrósł do 63,4 i na tem stanęło, spadając nawet o kilka dziesiątych części w roku 1923. Wiązimy tedy zupełnie ściśle łączność między tem zjawiskiem a wiekiem kończenia szkoły powszechnej; wpływ wieku na to zjawisko jest wyraźny.

W roku	ukończyło szkołę	kwalifikowało się
	powszechną w wieku 14 i 15 lat	do szkół średnich i zawodowych
1921	38,5%	52,5%
1922	51%	63,4%
1923	48,9%	63%

Łatwo tedy przewidzieć, w miarę wzrostu liczby młodzieży, kończącej szkołę powszechną w wieku normalnym, dążenie do dalszego kształcenia się wzmacniać się będzie.—

Mniej dodatnio przedstawia się dążenie do osiągnięcia wykształcenia zawodowego. Z natury rzeczy ten kierunek powinien przeważać. W szeregu konferencji z nauczycielstwem szkół powszechnych ustalono, że powszechny brak wykształconych fachowców w Polsce każe w tym kierunku popychać młodzież, wychodzącą ze szkół powszechnych; że właśnie należy kierować młodzież do szkół zawodowych, które przygotowują zastępy fachowców, gotowych do natychmiastowego przystąpienia do warsztatów pracy. Wyniki tej propagandy są jednak znikome. Stosunek liczby młodzieży, kwalifikującej się do szkół ogólnokształcących, do tej, która obiera szkołę zawodową, przechylił się nieznacznie na korzyść tych ostatnich w roku 1922, by w roku 1923 ustąpić znowu przewadze i to znacznej pierwszej.

Nie można pominąć oświetlenia tego zjawiska z punktu widzenia wyznań, dając bowiem ono bardzo charakterystyczne wyniki. Przyjrzyjmy się przedewszystkiem, w jakim stosunku partycypują poszczególne wyznania w ogólnej liczbie młodzieży, kończącej szkołę powszechną z zamiarem dalszego kształcenia się.

W roku	Kwalifikowało się do szkół średnich i zawodowych		w t e m:							
			katolików		izraelitów		ewangelików		innych wyzn.	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1921	164	100	78	47,5	68	41,5	17	10,4	1	0,6
1922	453	100	266	58,7	143	31,5	41	9,1	3	0,7
1923	741	100	425	57,3	249	33,6	62	8,4	5	0,7

Na pierwszy rzut oka spostrzegamy to samo zjawisko, które zaobserwowaliśmy w ustosunkowaniu poszczególnych wyznań do ogółu abiturjentów w trylecia: odsetek katolików wzrósł, izraelitów zmalał, przy czym w obydwu wypadkach są wahania; natomiast odsetek ewangelików stale maleje. W szczegółowym jednak zestawieniu dostrzegamy dopiero różnice charakterystyczne. Zestawienie dla katolików daje:

W roku	w każdej 100 ogółu abiturjentów było katolików	w każdej 100 abiturjentów, kwalifikujących się do szkół średnich i zawodowych, było katolików	Różnica odsetków +
1921	45,2	47,5	2,3
1922	55	58,7	3,7
1923	51,9	57,3	5,4

Katolicy więc coraz silniej partycypują w liczbie młodzieży, obierającej dalszą drogę kształcenia się; wykazuje to różnica odsetków coraz mocniejsza.

Dla izraelitów mamy zestawienie:

W roku	w każdej 100 ogółu abiturjentów było izraelitów	w każdej 100 abiturjentów, kwalifikujących się do szkół średnich i zawodowych, było izraelitów	Różnica odsetków +
1921	32,4	41,5	9,1
1922	26,8	31,5	4,7
1923	31	33,6	2,6

Jak widać, udział izraelitów w liczbie młodzieży, kwalifikującej się do szkół wyższego typu, słabnie; różnica odsetków zmalała blisko czterokrotnie. W każdym razie, jednak, a oba wykazanych wyznań różnica odsetków jest dodatnią: odsetek obierających drogę dalszego kształcenia się — przerasta normalne ustosunkowanie do ogółu abiturjentów. Odbywa się to kosztem ewangelików, dla których zestawienie daje:

W roku	w każdej 100 ogółu abiturjentów było ewangelików	w każdej 100 abiturjentów, kwalifikujących się do szkół średnich i zawodowych, było ewangelików	Różnica odsetków —
1921	22,1	10,4	11,7
1922	17,5	9,1	8,4
1923	16,6	8,4	8,2

Zupełnie dokładnie odsetek młodzieży ewangelickiej, obierającej drogę kształcenia się, jest o połowę mniejszy od normalnego ustosunkowania tego wyznania do ogółu abiturjentów. Objaw ten jest tem znaczniejszy, że przeciw odsetek ewangelików, kończących szkołę powszechną w wieku normalnym, jest najwyższy. Aby pogłębić ten obraz, pójdźmy dalej. Nie ulega wątpliwości, że wiek ukończenia szkoły powszechnej w wielkiej mierze decyduje o możności dalszego kształcenia się w szkole wyższego typu. Wykazaliśmy to zresztą już w zestawieniu ogólnem. Ale jednocześnie stwierdziliśmy, że odsetek podążających do szkół średnich i zawodowych jest naogół wyższy od odsetka kończących szkołę powszechną w wieku 14 i 15 lat. Tymczasem dla ewangelików stwierdziliśmy zjawisko odwrotne. To nas popycha do próby zestawień szczegółowych. Porównajmy więc w każdym poszczególnem wyznaniu te dwa odsetki. Pierwszy obejmować będzie młodzież, która kończy szkołę powszechną w wieku normalnym i która wobec tego ma największą łatwość dalszego kształcenia się; drugi obejmie młodzież, która faktycznie kwalifikuje się do szkół wyższego typu. Różnica między temi dwoma odsetkami wskazywać będzie, ile młodzieży pomimo spóźnionego wieku garnie się do oświaty, względnie, ile młodzieży, kończącej szkołę w wieku normalnym, nie korzysta z ułatwionej możności osiągnięcia wyższego stopnia wykształcenia.

## Zestawienie dla katolików dając:

Na 100 abiturjentów katolików:

W roku	było w wieku 14 i 15 lat	kwalifikowało się do szkół średnich i zawodowych	różnica +
1921	32,6	55,3	22,7
1922	44,4	67,8	23,4
1923	43	69,6	26,6

Widzimy więc przedewszystkiem, że coraz więcej młodzieży katolickiej garnie się do oświaty; gdy w roku 1921 wykazało gotowość dalszego kształcenia się 55,3 proc., w roku 1923 odsetek spotężniał do 69,6, wzrost stanowi 14,3 proc. A ponieważ odsetek kończących szkołę w wieku normalnym nie wzrósł w takim stopniu, przeto pęd do oświaty ogarnia coraz szerzej młodzież starszą; różnica odsetków z 22,7 wzrosła do 26,6.

Dla izraelitów mamy zestawienie:

Na 100 abiturjentów izraelitów:

W roku	było w wieku 14 i 15 lat	kwalifikowało się do szkół średnich zawodowych	różnica +
1921	35,6	68,6	35
1922	56,5	74,8	18,3
1923	48,3	68,4	20,1

Uderza przedewszystkiem bezład; przebieg zjawisk wykazuje załamania, stosunek wzajemny gmatwa się, nie dając jasnego obrazu. Odsetek garnących się do oświaty stoi w miejscu, jeśli nie brać pod uwagę podskoku w roku 1922; a ponieważ w tym samym czasie wzrosła liczba abiturjentów w wieku 14 i 15 lat, przeto spada wysokość różnicy; z wysokiej liczby 35 w roku 1921 maleje do 20,1 w roku 1923. W porównaniu z izraelitami katolicy wykazali postęp olbrzymi, a przytem porządny i prawidłowy; więcej już młodzieży pragnie się kształcić dalej i szersze, niż u izraelitów, kręgi zatacza pęd do oświaty pośród młodzieży w wieku spóźnionym.

W świetle tych zestawień specjalnego charakteru nabierają stosunki panujące wśród młodzieży ewangelickiej.

na 100 abiturjentów ewangelików:

W roku	było w wieku 14 i 15 lat	kwalifikowało się do szkół średnich i zawodowych	różnica —
1921	58	24	34
1922	54	32,8	31,2
1923	68	31,8	36,2

Jest uderzające, że przy najwyższym odsetku abiturjentów w wieku 14 i 15 lat tak nikła liczba garnie się do oświaty. Odsetek pragnących kształcić się dalej nie tylko nie wyczerpuje wszystkiej młodzieży, kończącej szkołę powszechną w wieku normalnym, lecz jest niższy i to o połowę

zgórą. W porównaniu z tem, pęd do kształcenia się a Izraelitów, a zwłaszcza a katolików jest niezrównanie silniejszy, pomimo znacznie cięższych warunków wieku. Jeżeli w roku 1923 na 100 abitarjentów-katolików 69,6 pragnęło kształcić się dalej, a w wieku normalnym ukończyło szkołę powszechną 43, to spóźnionych, a mimo to garnących się do oświaty było nie 26,6, a znacznie więcej, ponieważ jasnym jest, że nie wszyscy w wieku 14 i 15 lat pragnęli wstąpić do szkół wyższego typu.

W wysnawaniu stąd wniosków należy być bardzo ostrożnym; jedno wszakże wywnioskować można z całą pewnością. Szkoła niemiecka, mianowicie, do której prawie wyłącznie ewangelicy uczęszczają, daje przygotowanie bardziej praktyczne; młodzież, wychodząca ze szkół niemieckich, prawie bezpośrednio udaje się do praktyki zawodowej, do pracy. Pod tym względem szkoła polska wyższe budzi w młodzieży aspiracje, sposobi je do lotu wyższego, budzi zamiłowanie do nauki. Czy tylko te aspiracje są dość trwałe, czy młodzież wychodzi ze szkoły zaprawiona dość silnie, żeby przebyć i pokonać wszelkie trudy i przeszkody, jakie na drodze dalszego kształcenia się napotka. Stąd jasna wskazówka: albo ułatwić, a prosić i udostępnić należy drogę kształcenia się dla naszej różnobarwnej młodzieży; albo obniżyć lot, nie budzić aspiracji, które pozostaną niezaspokojone. Ta droga smutna alternatywa budzi cały szereg refleksyj i pytań, cisnących się samorzutnie. Bo czyż można przejść bez głębszego zastanowienia się obok faktu, że na 100 abitarjentów szkół niemieckich zaledwie 32 chce się kształcić dalej, a szkoły polskie na 100 abitarjentów dają aż 70 obierających drogę dalszego kształcenia się? Czy więc wszyscy ci kandydaci do szkół wyższego typu obierają tę drogę na podstawie odpowiedniego uzdolnienia, czy zamiłowanie do nauki popycha ich na tę drogę? Czy też przejawia się tu pragnienie osiągnięcia wyższego stopnia w społeczeństwie, pomimo uzdolnienia i zamiłowania? Czy więc nie wchodzi tu w grę warunki orężalne?

Odpowiedzi szukać należy niewątpliwie w motywach, jakie dzieci podałyby przy wypowiedaniu swych pragnień. Potrzeba głębszych i szerszych badań dając się tu dobitnie odczuwać. Z zadowoleniem tedy stwierdzamy, że Miejska Pracownia Psychologiczna pod kierunkiem p. dr. Karpińskiej Woyczyńskiej już od dwóch lat gromadzi materiał, którego opracowanie rzuci niewątpliwie światło na tę ciekawą dziedzinę. Zamierzenia naszej pracowni są tem cenniejsze, że idą równoległe do badań, prowadzonych w innych wielkomiejskich środowiskach Europy. Ta wspólnota i pokrewieństwo badań naukowych, dających możność czynienia zestawień porównawczych, niewątpliwie wyda poważne rezultaty.

Przeżynek do tych badań, prowadzonych już w dobie powojennej w Niemczech, mamy w wydanej w roku 1921 książce dr. fil. Franziski Baumgarten p. t. „Berufswünsche und Lieblingsfächer begabter Berliner Gemeindeschüler“. Badania prowadzone tam są pod kątem wyświetlania przyczyn, jakie powodują młodzież do obioru tego czy innego zawodu. Starano się więc ustalić, jaki stosunek zachodzi między obieranym zawodem a ulubionymi przedmiotami nauki szkolnej; jak wpływa zawód ojca na zawód, odbierany przez dziecko; dają uwagi poświęcono motywom, dla których pewne przedmioty nauki szkolnej są specjalnie przez dzieci ulubione. I otóż w konkluzji autorka wypowiada, że motywy, dla których dzieci obierają ten czy inny zawód, opierają się przedewszystkiem na praktycznych podstawach. Przytoczymy tu ustęp, który nas specjalnie interesuje, a który odnosi się również do zaobserwowanej ucieczki od zawodów niższych. „Ucieczka od rzemiosł, mówi autorka, jest tylko ucieczką od złych i niepewnych warunków życia, od nieograniczonego czasu trwania pracy,

która nie zapewnia ani wolnego czasu w ciągu dnia, ani wielotygodniowego urlopu w ciągu roku". W życzeniach obioru zawodu wyższego stopnia widzi autorka „pierwszy stopień do realizacji pragnienia godnych człowieka warunków życiowych, wzniesienia się w społeczeństwie. Dopóki więc trwać będzie nierówność w wydajności materialnej zawodów, póty ocena zawodów odbywać się będzie na podstawie socjalnej, a nie psychologicznej; póty będzie również trwać dążenie do obierania materialnie uprzywilejowanych zawodów — kosztem własnego uzdolnienia i zamilowania.“

W świetle tych wywodów zrozumiałemi stają się życzenia naszej młodzieży, wypowiedziane w ankiecie. Warunki życiowe, panujące w tych sferach, z których pochodzi większość działwy szkół powszechnych są bardzo ciężkie i znacznie cięższe, niż na Zachodzie Europy. Stąd to pragnienie wyrwania się z biedy i upośledzenia, pragnienie osiągnięcia wyższego stopnia w społeczeństwie — naturalnie drogą kształcenia się. Uprzytomnijmy sobie teraz oficjalne oświadczenie państwowych władz szkolnych, że w roku 1924 w Łodzi nie będzie otwarta żadna szkoła średnia państwowa, ani też państwowa żadna prywatna.

Należy zastanowić się nad sytuacją i to rychło, jeszcze przed końcem roku szkolnego. Jest bowiem do przewidzenia, że liczba dzieci, kończących szkołę powszechną w wieku normalnym wzrośnie w tym roku i oczywiście wzrośnie też napór do szkół wyższego typu. Mamy obecnie 71 siódmych klas w szkołach powszechnych i 1912 dzieci, kończących szkoły. A zważyć trzeba, że znaczna liczba dzieci opuszcza szkołę powszechną na klasie VI, by wstąpić do zakładów naukowych wyższego typu.

Wspomnieliśmy w kilku słowach o tem, że propaganda na korzyść szkoły zawodowej nie dała pozytywnych wyników. Wprawdzie w roku 1922 liczba dzieci, kwalifikujących się do szkół ogólnokształcących, ustąpiła pierwszeństwa garnącym się do szkół zawodowych, ale już w roku 1923 osiągnęła przewagę i to znaczną. Przyjrzyjmy się temu zjawisku zbliska i znów z punktu widzenia wyznań.

Dla katolików mamy zestawienie.

na 100 abiturjentów katolików:

W roku	pragnęło kształcić się dalej	w szkołach średn. ogólnokształc.	w szkołach zawodowych
1921	55,3	14,3	41
1922	67,8	18,9	48,9
1923	69,6	30,3	39,3

Widzimy, że szkoła średnia wśród młodzieży katolickiej stale zyskuje coraz więcej zwolenników. Natomiast kandydaci do szkół zawodowych stracili na liczebności. Jest przytem charakterystycznym rok 1922, który wskazuje, że w roku 1923 propaganda za szkołą zawodową osłabła. W każdym razie przeważają ciągle kandydaci do szkół zawodowych. Jest to objaw bezwzględnie zdrowy, wskazujący na zdrową myśl o przyszłości młodzieży, wychodzącej ze szkół polskich. Należałoby nietylko zatamować spadek liczebności tej młodzieży, ale wzmóc jej przewagę. Nauczycielstwo szkoły powszechnej ma tu szerokie pole działania.

I to tylko wśród młodzieży katolickiej trwa ta przewaga. Nie dostrzegamy jej ani u ewangelików, ani też u izraelitów. Dla ewangelików mamy zestawienie:

## na 100 abitarjentów ewangelików:

W roku	pragnęło karzać się dalej	w szkołach średn. o- gólnoklasz.	w szko- łach za- wodowych
1921	24	12,6	11,4
1922	32,8	20	12,8
1923	31,8	22	9,8

(d. c. n.)

## Dział sprawozdawczy.

### Sprawozdanie z działalności Od- działu Szpitalnictwa Wydz. Zdrow.

Publ. za m. styczeń 1924 r.

W styczniu b. r. w szpitalach miejskich i prywatnych ogółem leczylono się 2694 osoby, mianowicie:

#### Szpitale miejskie:

	dni szpit.
Radogoszcz . . . . .	8864
Drewnowska . . . . .	4231
św. Aleksandra . . . . .	2635
„Marji-Magdaleny“ . . . . .	2483
„Chojny“ . . . . .	1981
Zbiornia M. . . . .	1098
Szp. Zapas. . . . .	411
<b>Razem</b>	<b>21703</b>

#### Szpitale prywatne:

Ewangelicki . . . . .	1995
„Kochanówka“ . . . . .	6289
„Anny-Marji“ . . . . .	4166
Poznańskich . . . . .	4634
<b>Razem</b>	<b>17084</b>

#### Zakłady położnicze:

Dzielna 60 . . . . .	1396
Sienkiewicza 83 . . . . .	1057
<b>Razem</b>	<b>2453</b>
<b>Ogółem</b>	<b>41240</b>

Z 2694 osób leczących się w szpitalach miejskich i prywatnych w styczniu 1924 roku 2206 osób było skierowanych do szpitali przez Wydz. Zdrowotności Pablicznej, pozostałe 488 osób — sami zwrócili się lub byli

skierowani bezpośrednio do szpitali prywatnych.

Z 2206 chorych skierowanych na karację przez Wydział Zdrowotności Pablicznej było:

1) chorych płatnych:

a) na rachunek instytucyj państwowych i prywatnych 69

b) na polecenie gmin zamiejscowych 41

c) na rachunek Kasy Chor. 442  
50% chorych w szpitalach miejskich plus 53 chorych w szpitalach prywatnych.

d) na własny rachunek i spłacających w ratach 150, razem 702 t. j. 31,8%

2) chorych bezpłatnych:

a) ubogich łódzian 296

b) o nieustalonej przynależności gminnej 164

c) Kasy Chorych (50% chorych w szpitalach miejskich) 389, razem 849 t. j. 38,5%

3) wątpliwi płatnicy:

a) na rachunek gmin obcych za ubogich chrześc. 542

b) na rachunek gmin obcych za ubogich żydów 113, razem 653, t. j. 29,7%

Z podanego zestawienia wynika, że kasa miejska otrzymuje zwrot kosztów karacyjnych jedynie za 31,8% chorych leczących się na rachunek Magistrata m. Łodzi, gdyż prawie 40% chorych jest zupełnie bezpłatnych, a blisko 30% tak zw. wątpliwych płatników, gdyż gminy obce, aczkolwiek ustawowo obowiązane do zwrotu kosztów karacyjnych, faktycznie nie zwracają nie lub prawie nie.



**Pomoc ambulatoryjna:**

Ambul. miejskie dla dorosł.

	Razem
I Ambul. . . . .	1987
II " . . . . .	1288
Amb. Jagł. . . . .	1766

**Ambul. Szkol.**

I Amb. Szk. . . . .	2434
II " " . . . . .	1039
III " " . . . . .	2615
Amb. Jagł. . . . .	1964
Amb. Dent. . . . .	1489

Razem 14601**Ambul. pryw.**

Anny M. . . . .	409
Poznańskich . . . . .	400
Linas Hach . . . . .	1077
Ch. Tow. Dobr. . . . .	144

**Miejski Zakład Odświeżbiający.**

Zgłosiło się 84 osoby, w tem mężczyzn 17, kobiet 27, dzieci 41, chrześcijan 7, żydów 77. Ogółem porad było 256. Dezynfekcji dokonano 152. Kąpieli i natrysków 152. Weierań maścią Wilkinsona 56, nacierań płynem Flemingsa 145. Wyleczono osób 68.

**Sekcja do Walki z gruźlicą.**

Zgłosiły się do Sekcji 583 osoby, w tem do Poradni 561, do konsultanta chojeńskiego 11, do pracowni rozpoznawczej 10, do leczenia tuberkuliną 1; dorosłych 153, dzieci 430; chrześcijan 404, żydów 179. Stacja tuberkulinowa dokonała zastrzyknięć tuberkulinowych rozpoznawczych 247, leczniczych 42.

Stacja światło-lecznicza dokonała naświetlań lampami Kischea 604. Opatrunków w Sekcji nałożono 27. Pracownia rozpoznawcza ogółem dokonała 85 badań na palczki Kocha, w tem z wynikiem dodatnim 13, ujemnym — 72. Sanitarki dokonały 157 wywiadów. Badań krwi na reakcję Biernaackiego dokonano 76.

**Pogotowie Ratunkowe.**

W styczniu wezwań było 451, wypadków 306, przewozów 145, wyjazdów do wypadku było 276, no stację

Pogotowia zgłosiło się 30 osób; opóźnień wyjazdów z powodu braku karetki zajętej przy innym wypadku było 70.

**Miejski Oddz. Przewozu Chorych**

Wysłano karetki do 558 osób, przewieziono 508 osób chorych i 7 zwłok zmarłych do Prosektorjam Miejskiego. Na gruźlicę płac przewieziono do szpitali 82 osoby, na tyfus brzuszny 38, na tyfus plamisty—3, amysłowo chorych — 11 i t. p.

**Prosektorjum Miejskie.**

W styczniu w Prosektorjam dokonano 12 sekcji sądowych i, 1 sekcję kliniczną, oględzin zwłok — 8, rozbiórów histo-patologicznych — 20.

**Apteka Miejska.**

W styczniu wydała recept złożeńych 2189, artykułów pojedynczych 1593.

**Sprawozdanie Urzędu Weterynaryjnego za styczeń 1924 r.****I. Choroby zaraźliwe zwierzęce.**

**Wścieklizna psów:** Punkty z poprzedniego miesiąca przy ul. Dolno-Wschodniej № 25 i Zawadzkiej 51, zlikwidowano, na Żabieńca № 21 pozostał. Stwierdzono nowy punkt przy ul. Cegielnianej № 8, zlikwidowano.

**Zaraza płucna była rogatego:** Punkty przy ul. Nowo-Zarzewskiej pod № 1 i Południowej pod № 29 zlikwidowano.

**Nosaczna:** Punkt przy ul. Siewnej № 1 zlikwidowano. Przy ul. Obywatelskiej № 8 obserwacja. Przy ul. Wólezańskiej № 166 po uskutecznienu dezynfekcji wprowadzoną na ten czas kwarantannę zniesiono (zarazę stwierdzono u konia zabitego w rzeźni). W nowym punkcie przy ul. Nowo-Pabjanickiej po przeprowadzeniu obserwacji kwarantannę zniesiono. Wykryto nowe punkty przy ul. Modrej № 10 i Nowaka pod № 25.

**II. Rakarnia:**

Dostarczono i zniszczono trupów: końskich 11, drobnych zwierząt 9.

Prócz tego zniszczono 37 złowionych wałęsających się psów.

### III. Dozór weterynaryjny nad zwierzętami i surowcami zwierzęcymi.

Na targowisku obejrzano 435 koni.

Na stajach kolejowych zbadano: bydła rog. 1098 sztuk, cieląt 168, owiec i kóz 162, trzody chlewnej 3279 szt., koni 56, ptactwa 2080 szt., mięsa 40.179 kg., skór 1495 sztuk, kiszek 10 beczek.

### IV. Dozór Sanitarny.

Dokonano oględzin sklepów z mięsem i rybami 173, hal 2, stajen 20, obór 72, gęsiarni 1, rzeźni dla ptactwa 7, razem 268 oględzin, podczas których sporządzono 42 protokoły policyjne.

Nadto lekarze przyjmowali udział w 5 komisjach.

### V. Rzeźnie:

**Miejska:** Zabito: bydła 777 szt., cieląt 787, owiec i kóz 93, trzody chlewnej 5961, koni 38.

Mięsa przywozowego zbadano 44629 kg.

**Bałucka:** Zabito: Bydła 1159 szt., cieląt 1350, owiec i kóz 468, trzody chlewnej 1582 szt., koni 77.

Mięsa przywozowego zbadano 107 tusz.

## Obwieszczenia i Okólniki.

### Okólnik № 26.

Wykonując uchwałę Prezydium Magistratu № 485 z dnia 6 marca 1924 roku, niniejszem podaje się do wiadomości, iż:

I. poczynając od dnia 1 kwietnia 1924 roku, dodatki rodzinne przyznawać będzie wszystkim pracownikom miejskim wyłącznie Prezydium Magistratu, wszelkie przeto podania o przyznanie dodatku rodzinnego funkcyjnarjuszy miejskich należy kierować do Oddziału do spraw personalnych Wydziału Prezydyjalnego. Do podań tych powinny być dołączone odpowiednie dowody, jako to;

1) Świadcstwo urodzenia — jeśli chodzi o przyznanie dodatku rodzinnego na dziecko,

2) Świadcstwo zawarcia małżeństwa oraz deklarację, iż żona nie zarobkuje, — jeśli chodzi o przyznanie dodatku rodzinnego na żonę,

3) Świadcstwo urodzenia oraz zaświadczenie odnośnego zakładu naukowego — jeśli chodzi o przyznanie dodatku rodzinnego na dziecko, które ukończyło 18 lat, a wcześniej do średniego lub wyższego zakładu naukowego,

4) Świadcstwo urodzenia oraz deklarację, iż dany członek rodziny nie zarobkuje, — jeśli chodzi o przyznanie dodatku rodzinnego na ojca lub matkę,

5) Świadcstwo urodzenia oraz deklarację, iż dany członek rodziny jest na całkowitem utrzymaniu pe-tenta, — jeśli chodzi o przyznanie dodatku rodzinnego na brata lub siostrę.

II. Prawo pobierania obecnie przez wszystkich pracowników miejskich dodatków rodzinnych musi być potwierdzone przez Prezydium Magistratu. Należy przeto sporządzić spis wszystkich funkcyjnarjuszy miejskich (z wyjątkiem urzędników), pobierających obecnie dodatki rodzinne, dołączyć do spisu wymagane dokumenty i nadesłać Oddziałowi do spraw personalnych Wydziału Prezydyjalnego w terminie do dnia 30 kwietnia 1924 roku.

Łódź, dnia 31 marca 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor  
Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

### Okólnik № 27.

Stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, Departament Podatkowy L. D.P. 312/II z dn. 19 marca 1924 roku, niniejszem podaje się do wiadomości, iż począwszy od

dnia 1 kwietnia 1924 roku, państwowym podatek od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę należy obliczać w trybie dotychczasowych (okólnik № 4 — P. 131/24 | z dnia 8 i 15 stycznia 1924 roku), lecz według następującej skali:

**Wysokość wypłaconego wynagrodzenia. obliczona w stosunku rocznym.**

i	w tysiącach markach		Stopa proc. podat.
	ponad	do	
1	3,730,400	6,307,200	0,3
2	6,307,200	7,884,000	0,4
3	7,884,000	10,246,200	0,5
4	10,249,200	12,614,400	0,8
5	12,614,400	14,979,600	1
6	14,979,600	17,344,800	1,3
7	17,344,800	19,710,000	1,6
8	19,710,000	22,338,000	2
9	22,338,000	24,966,000	2,4
10	24,966,000	27,594,000	3
11	27,594,000	30,222,000	3,6
12	30,222,000	32,850,000	4,2
13	32,850,000	34,164,000	5,4
14	34,164,000	36,135,000	6,9
15	36,135,000	38,106,000	8,4
16	38,106,000	40,734,000	10,2
17	40,734,000	43,362,000	12
18	43,362,000	45,990,000	13,8
19	45,990,000	49,275,000	15,6
20	49,275,000	52,560,000	16,3
21	52,560,000	55,845,000	17,1
22	55,845,000	59,130,000	18
23	59,130,000	62,415,000	18,8
24	62,415,000	65,700,000	19,8
25	65,700,000	68,985,000	20,7
26	68,985,000	72,270,000	21,7
27	72,270,000	75,555,000	22,5
28	75,555,000	78,840,000	23,4
29	78,840,000	118,260,000	24,2
30	118,260,000	157,680,000	25
31	157,680,000	197,100,000	25,9
32	197,100,000	236,520,000	26,7
33	236,520,000	295,650,000	27,6
34	295,650,000	473,040,000	29,4
35	473,040,000	591,300,000	30,6
36	591,300,000	788,400,000	32,4
37	788,400,000		34,2

Wszelkich bliższych informacji udzieli na żądanie Oddział do spraw personalnych Wydziału Prezydjalnego. Łódź, dnia 1 kwietnia 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor

Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

### Okólnik № 28.

1. W celu ułatwienia pracy Oddziałowi Obrachunkowemu i Głównej Kasie Miejskiej poleca się wszystkim Wydziałom i Oddziałom Magistratu m. Łodzi zaokrąglenie sum, wypisywanych na wszelkiego rodzaju zarządzeniach kasowych, przynajmniej do pełnych dziesiątek tysięcy marek polskich.— W związku z tem traci moc obowiązująca punkt 4 okólnika № 7 z dnia 29 stycznia 1924 roku.—

2. Niniejszem unieważnia się okólnik № 40 z dnia 13 sierpnia 1923 roku, polecający wszystkim Wydziałom i Oddziałom Magistratu m. Łodzi nadsyłanie Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego najpóźniej w dniu 10 każdego miesiąca wykazów zmian, zaszytych w składzie osobowym danej delegacji wzgl. komisji, oraz wykazów posiedzeń, odbytych przez tę delegację wzgl. komisję w ciągu ubiegłego miesiąca.—

Poleca się jednak nadal nadsyłać Oddziałowi do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego: a) zawiadomienia o każdym mającym się odbyć posiedzeniu delegacji wzgl. komisji przynajmniej na 3 dni przed terminem z dołączeniem porządku dziennego obrad oraz b) księgę protokółów delegacji wzgl. komisji najpóźniej w 7 dni po odbytem posiedzeniu w celu przejrzania protokołu obrad przez prezydenta miasta.—

3. Niniejszem przypomina się okólnik № 22 z dnia 21 sierpnia 1922 roku w sprawie rozjazdów służbowych. W myśl punktu 1 tego okólnika każdy urzędnik miejski, pragnący wyjechać w sprawach służbowych

Okólnik niniejszy obowiązuje aż do odwołania.

poza granice m. Łodzi, powinien uzyskać na to odpowiednie zezwolenie od prezydenta miasta; w myśl punktu 2 tego okólnika każdy urzędnik miejski, wyjeżdżający w sprawach służbowych poza granice m. Łodzi, obowiązany jest złożyć po powrocie odpowiednie sprawozdanie na piśmie, które po przejrzeniu przez prezydenta miasta będzie Oddział do spraw ogólnych Wydziału Prezydjalnego albo przysyłał Oddziałowi Prasowemu dla umieszczenia w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi” i w „Biuletynie Prasowym”, albo też włączał do odpowiednich akt. O ile wyjazd nastąpił w sprawach służbowych mniejszej wagi, sprawozdania mogą być składane prezydentowi miasta ustnie. Zarówno o zezwoleniu prezydenta miasta na wyjazd, jak i o złożeniu sprawozdania z załatwienia poruczonej sprawy powinna być uczyniona odpowiednia wzmianka na rachunku kosztów podróży (patrz punkty 3 i 4 okólnika).—

4. Niniejszem podaje się do wiadomości i zastosowania, iż na wszelkiego rodzaju korespondencji datę wystawiać powinna osoba, której podpis figuruje na korespondencji na pierwszym miejscu, a nie — jak to ma miejsce w niektórych Wydziałach i Oddziałach Magistratu m. Łodzi — maszynistka, wygotowująca czystopis.—

5. Uchwałą Prezydium Magistratu № 574 z dnia 20 marca 1924 roku postanowiono zawiadomić wszystkie Wydziały i Oddziały Magistratu m. Łodzi, iż angażowanie urzędników do służby miejskiej bez uprzedniego uzyskania na to zgody Prezydium Magistratu (na piśmie) jest niedopuszczalne. Pobory pracownika, zaangażowanego bez wiedzy Prezydium Magistratu, za czas od dnia jego zaangażowania do dnia potwierdzenia tego zarządzenia przez Prezydium Magistratu pokrywać będzie w przyszłości naczelnik odnośnego Wydziału z własnych funduszków.—

6. Niniejszem zawiadamia się, iż z dniem 1 kwietnia 1924 roku na-

stąpiła dalsza reorganizacja Ekspedycji Centralnej Magistratu m. Łodzi. Wszyscy gońcy, zatrudnieni dotychczas w Wydziałach i Oddziałach, zostali wcieleni do Ekspedycji Centralnej, zaś ekspedycja wszelkiej korespondencji urzędowej Magistratu m. Łodzi będzie się odbywać w myśl zasad, wyłuszczonych w „Regulaminie czynności Ekspedycji Centralnej”, rozesłanym przed kilkoma dniami wszystkim Wydziałom i Oddziałom Magistratu m. Łodzi.—

Bliższych informacji w tej sprawie udzieli na żądanie p. M. Gasparski, kierownik Ekspedycji Centralnej.—

Łódź, dnia 2 kwietnia 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor  
Zarządu Głównego

(—) J. Zalewski.

### OBWIESZCZENIE.

Stosownie do par. 12 Rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 20/5 1923 r. (Dz. U. R. P. № 60, poz. 441) Urząd Wojewódzki w Łodzi rozpisuje powtórnie rozprawę w przedmiocie udzielenia inż. Leopoldowi Skulskiemu, inż. Ludwikowi Tolloccze, prof. Konradowi Dynowskiemu, zamieszkałym w Warszawie, oraz adw. Józefowi Lachmanowi, inż. Arndtowi i Edwardowi Ulmanowi, zamieszkałym w Zurychu, uprawnienia rządowego w myśl art. 1 Ustawy elektrycznej z dnia 21/3 1922 roku (Dz. Ust. № 34, poz. 277) na zakład elektryczny w m. Łodzi.

Powyższy zakład elektryczny służyć ma do wytwarzania, przetwarzania i rozdzielania energii elektrycznej, w celu zawodowego jej zbytu na obszarze, objętym dzisiejszemi granicami miasta Łodzi Województwa Łódzkiego.

Napęd jest parowy, prąd trójfazowy, sieć kablowa.

Czas trwania uprawnienia ma wynosić 41 lat.

Termin ustnej rozprawy w tym przedmiocie wyznacza się na dzień 15 maja 1924 r. o godz. 11-ej przed południem w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi ulica Zawadzka 11.

Ewentualnie zastrzeżenia i zarzuty przeciw udzieleniu uprawnienia należy zgłaszać na piśmie najpóźniej do dnia rozprawy w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi (Wydział Przemysłowy), ustnie zaś przy rozprawie.

Do rozprawy wzywa się upoważnionego przez ubiegających się o uprawnienie inż. Ludwika Tołłoczko, zamieszkałego w Warszawie, i tych wszystkich zainteresowanych, którzy wniosą przeciwko nadaniu uprawnienia jakiegokolwiek zarzuty.

Podania wraz z załącznikami można przejrzeć w Wydziale Przemysłowym Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Zawadzka 11, III piętro, pokój № 68 w godzinach urzędowania.

Wojewoda (—) Rembowski.

## Kronika miejska.

— **Prawa i obowiązki urzędników miejskich.** Na posiedzeniu w dn. 4 b. m. Magistrat ukończył dyskusję nad projektami przepisów, normujących prawa i obowiązki pracowników miejskich. Przepisy te skierowane zostały do Rady Miejskiej, gdzie będą przedmiotem obrad radzieckiej Komisji Pracy.

— **Kolegium do spraw wodnych.** Na posiedzeniu sekcji prawnoadministracyjnej Rady Wojewódzkiej w dn. 24 ub. m. wybrany został do kolegium wojewódzkiego do spraw wodnych w charakterze członka kolegium, p. wiceprezydent inż. Wojewódzki. Działalność kolegium jest oparta na zasadzie art. 189 Ustawy wodnej z dn. 19/I-1922 r.

— **Wahania cen.** W związku z posiedzeniem Komisji Rzecznawców odbytym w dn. 1/IV-r. b. w Wydziale Statystycznym Magistratu, podajemy szereg danych. obrazujących

zmiany, jakim uległy w II połowie marca r. b. ceny poszczególnych artykułów, służących za podstawę do obliczenia zmian kosztów utrzymania. Komisja Rzecznawców stwierdziła, iż z artykułów żywnościowych najbardziej staniały: jaja, których średnia cena z ubiegłego okresu z mk. 242.500 za sztukę spadła na marek 221.750, czyli o 8,6%, mięso wołowe, którego cena obniżyła się o mk. 3.446.000 na 1 klg. na mk. 3.354.000, czyli o 2,6%, ryż o 2,5%, chleb żytni o 1,2%, słonina o 1,9%.—

Podrożały zaś: masło z marek 8.734.000 za 1 klg. na mk. 9.664.500 co dajewyżkę 10,7%, cukier — kryształ z mk. 2.062.000 za 1 klg. na mk. 2.137.000, czyli o 3,7%, herbata wykazuje wyżkę 2,9%, kawa zbożowa — 8%.

Z artykułów opałowych komisja stwierdziła niżkę węgla o 8%, natomiast ustalono z odzieży wyżkę koszuli o 4,2%, z obuwia — kamizszy o 15%, cena zelówek wzrosła o 10%. Ceny pozostałych pozycji odzieżowych, jak również wydatków kulturalnych i usługi utrzymały się na poziomie ubiegłego okresu.

— **Nadmierne opłaty na kolejkach dojazdowych.** Wobec pobierania przez zarząd kolejek dojazdowych zwaloryzowanych opłat dojazdowych według nieaktualnej dziś relacji 1 fr. zł. = 1.900.000,— mk., — Magistrat m. Rudy Pabjanickiej zwrócił się do Magistratu łódzkiego o poparcie wszczętej przez władze miejskie Rudy Pabjanickiej akcji protestacyjnej. Akcja ta zmierza do wspólnego wystąpienia przed Min. Kol. Żel. z wnioskiem o wyegzekwowanie od zarządu kolejek dojazdowych pobranej nadwyżki i przeznaczenie jej na Skarb Narodowy, bądź też na rzecz kas miejskich Łodzi, Rudy Pabjanickiej i miast okolicznych.

Sprawę tę na posiedzeniu Magistratu w dn. 8 b. m. postanowiono przesłać do Oddziału Prawnego, celem zbadania i zaopiniowania.

— **Bezpłatne przymusowe ochronne szczepienie ospy.** Dział Sanitarny Wydziału Zdrowotności Publicznej przypomina, iż zbliża się termin dorocznego szczepienia ospy.

W myśl Ustawy z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. U. Rz. P. № 63) przymusowemu szczepieniu ochronnemu ospy podlegają: 1) pierwotnemu — dzieci w 1-ym roku życia oraz te dzieci i dorośli, którym z jakichkolwiek — bądź przyczyn ospa zaszczipiona jeszcze nie została i 2) powtórnemu — wszystkie dzieci w 7-ym roku życia, oraz osoby starsze, które nie poddały się powtórnemu szczepieniu przeciwko ospie, lub były szczepione z wynikiem ujemnym. Bezpłatne szczepienie ospy ochronnej rozpocznie się w połowie maja r. b., o czym we właściwym czasie będzie podane do wiadomości ogółu.

— **Posiedzenia komitetu budowy teatru.** W piątek, dnia 4-go b. m. odbyło się w lokalu Rady Miejskiej, pod przewodnictwem p. dyr. Golca, posiedzenie komitetu budowy teatru w Łodzi, poświęcone głównie rozpatrzeniu i dyskusji nad szkicami budowy, opracowanymi przez prof. Cz. Przybylskiego. Projekty prof. Przybylskiego, nawskróś oryginalne zarówno pod względem architektonicznym, jak pod względem urządzenia wnętrza, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. Obecnemu na posiedzeniu prof. Przybylskiemu wyrażono ogólne uznanie, a próbując szkice, po wprowadzeniu pewnych drobnych zmian. W dyskusji, jaką się wywiązała na temat przedstawionych projektów, zabierali głos pp.: dr. Barciński, starosta Remiszewski, dyr. Golec, arch. Lande, inż. Lisowski, i inni. Wyczerpujących wyjaśnień udzielał prof. Przybylski, który zobowiązał się w terminie 3-miesięcznym opracować projekt budowy w układzie ostatecznym. Umożliwi to komitetowi przystąpienie do robót ziemnych w parku kolejowym już w sierpniu r. b.

Celem naradzenia się nad sprawą zasilenia funduszków komitetu i ulokowania już posiadanych kapitałów, jak również dla omówienia kwestji ewentualnego powołania do życia T-wa Akcyjnego Budowy Teatru (z wydatnym udziałem gminy miejskiej), zwołano na środę, dn. 9-go b. m., posiedzenie sekcji finansowej komitetu. Do sekcji tej wchodzi pp.: dr. Barciński, Wł. Horodyński, L. Grohman, mec. Stypułkowski, dyr. Nowosielski, dyr. Szulborski, dyr. Oberfeldt, d-równa Garlińska, wiceprezydent Groszkowski i dyr. P. Rundo. Przewodniczy obradom sekcji dr. M. Barciński.

Na poczet należności Magistrat przelał już do dyspozycji komitetu 60 miliardów mk., zobowiązując się do wpłacenia reszty w jak najkrótszym czasie. Do komitetu budowy teatru zebrani postanowili dokooptować p. prezesa B. Fichnę oraz p. prezydenta M. Cynarskiego.

\* \* \*

Dnia 9-go b. m. w lokalu Rady Miejskiej odbyło się, pod przewodnictwem dr. M. Barcińskiego, posiedzenie sekcji finansowej komitetu budowy teatru. Obecni byli: dyr. Szulborski, prezes Nowosielski, mec. Stypułkowski, wiceprezydent Groszkowski oraz dyr. Biura Rady Miejskiej, P. Rundo.

Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości oświadczenie p. wiceprezydenta Groszkowskiego, złożone w imieniu Magistratu, że wzamian za kwoty należne komitetowi budowy teatru od Magistratu do dnia 1/XI 1928 roku Magistrat oddaje do dyspozycji komitetu 1 milion sztuk cegieł i wagon cementu, co odpowiada w zupełności sumie zwaloryzowanych wpływów z opłat specjalnych na budowę teatru. Poza tem Magistrat zobowiązał się przelewać w odstępach 10-dniowych kwoty, wpływające do kasy miejskiej na budowę teatru, na rachunek komitetu. Kwota, pozostająca do dyspozycji komitetu budowy na 1 kwietnia r. b., wynosi ok. 100 miliardów mkp.

Fundusze komitetu, ze względu na konieczność ich oprocentowania, postanowiono ulokować w poważnych instytucjach bankowych.

— **Otwarcie stałej wystawy sztuki.** Dn. 8 b. m. o godz. 12-ej w poł. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 58, I piętro, w obecności p. Kuratora Okręgu Szkolnego, dr. Jarosza, przedstawicieli władz miejskich oraz licznej gromady zaproszonych gości z pośród sfer artystycznych i dziennikarskich naszego miasta, odbyła się uroczystość otwarcia stałej wystawy sztuki, pozostającej pod egidą Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu. Wystawa, będąca zaczątkiem stałej miejskiej galerji sztuki, powstała dzięki niezmiernie pracowitej i energicznej organizacji p. Marjana Dienstla — Dąbrowy, popartego w tych artystycznych poczynaniach przez władze miejskie.

Przy otwarciu w naszym mieście tej nowej placówki artystycznej o tak doniosłym znaczeniu wygłosili przemówienia: p. prezydent Cynarski, podkreślając znaczenie sztuki i piękna w życiu narodów cywilizowanych; p. ławnik Kruczkowski, podnosząc zasługi p. Dienstla-Dąbrowy; wreszcie organizator wystawy, mówiąc o roli,

jaką odegrać powinna w życiu łódzkim stała wystawa sztuk pięknych.

W dwóch obszernych, pięknie udekorowanych salkach rozmieszczono liczne eksponaty artystyczne, nadesłane przeważnie przez malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. Powszechną uwagę wzbudza bogato obelany dział grafiki, zawierający prace Skoczylasa, Rzeckiego, Stankiewiczówny, Toma, Manna i innych; dalej prace malarskie Kotowskiego, Majewskiego, Czepity, Stankiewiczówny; popiersie marszałka Trąpczyńskiego, dłuta Al. Głowińskiego; wreszcie — warjanty monet polskich, zatwierdzone przez władze państwowe dla przyszłych złotych i groszy.

— **Centralizacja warsztatów miejskich.** Na wniosek Wydziału Budownictwa Magistrat postanowił zcentralizować przy tymże Wydziale wszystkie warsztaty miejskie, istniejące przy poszczególnych Wydziałach Magistratu. Jednocześnie praca w warsztatach będzie zmechanizowana, przez kupno i wprowadzenie w użycie odpowiednich maszyn.

Zarządzenia te mają na celu zwiększenie produktywności warsztatów, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów. wytwórczości.

## OGŁOSZENIE.

Wobec tego, że wydawane przez sekwestratorów miejskich pokwitowania przy inkasowaniu zaległości podatkowych noszą charakter tymczasowy i nie posiadają mocy dowodowej, Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich płatników, którzy dotychczas nie wymienili posiadanych kwitów sekwestratorskich na oryginalne kwity kasowe, do zgłaszania się codziennie w godzinach rannych od 8-ej do 12-ej do Kasy Miejskiej (Plac Wolności № 14) w celu wymiany powyższych pokwitowań na oryginalne kwity kasowe, które w wątpliwych wypadkach są dla Kasy Miejskiej jedynym miarodajnym dowodem faktycznego uiszczenia zaległości przez podatników. Pokwitowania tymczasowe będą wymieniane w okienkach tych podatków, które zostały przez podatnika uiszczone.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1924 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Prezydent (—) M. Cynarski.

## Treść numeru 17-go:

Abiturjenci łódzkich szkół powszechnych w trzyleciu 1921—1923.

## Dział sprawozdawczy:

Sprawozdanie z działalności Wydz. Szpit Wydz. Zdrow. Publ. za m. styczeń 1924 r.

## Obwieszczenia i okólniki.

Okólnik № 26. W sprawie przyznawania pracownikom miejskim dodatków rodzinnych.— Okólnik 27. W sprawie państwowego podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.— Okólnik 28. W sprawach różnych.— Obwieszczenie. W sprawie rozpisania powtórnej rozprawy w przedmiocie udzielenia inż. Leopoldowi Skulskiemu, i in. uprawnienia rządowego na zakład elektryczny w Łodzi.—

## Kronika miejska.—

## LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Wydział Podatkowy (Magistratu m. Łodzi) niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 23 kwietnia 1924 roku odbędą się licytacje przymusowe ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki:

Ponieckiego Z. Teperal, otomana. Urbajtłów I. M. Ł. Żabia 15, szafa. Szlawnego E. Sporna 7, otomana. Szlawnego E. Sporna 7, komoda. Milradta Cegielniana 12, tremo. Mandla S. Cegielniana 2, stół. Webera A. Kamienna 11, zegar. Wigodskiego D. N. Cegielniana 52, fotel i krzesło. Gutenberga E. Grosmana 4, kapa. Zglejszcza E. Zgierska 49, 3 krzesła. Rutsteina Północna 8, biurko. Lange J. Brzezińska 112, kapa. Szaców Drewnowska 7, fotel. Sieradzkiej Kościelna 3, obrus. Olszewskiego F. Zawiszy 29, 2 krzesła. Komińskiego I. N. Cegielniana 12, 3 krzesła. Zelmana S. Aleksandrowska 6, szafa. Zająca Aleksandrowska 8, 2 kapy i obrus. Nirenberga A. Aleksandrowska 19, szafa. Bergiera J. Zgierska 50, kasa i biurko. Kaufmana C. Bałucki-Rynek 4, szafa. Berlinermana S. Brzezińska 21, kredens, szafa, szafka do wody, rama, waga. Retkińskiego M. Wolborska 38, tremo. Basina Konstantynowska 58, kanapa. Berowicza Cegielniana 2, biurko. Chimowicza Zachodnia 21, zegar. Morgenstern Zakątna 17, lustro. Piotrkowskiego Al. I-go Maja 45, 2 stoliki. Wąsowicza Konstantynowska 46, paito, Bezdeżka E. Cegielniana 57, kredens. Pinchasika' Al. I-go Maja 3, kredens i pomocnik, zegar, stół i 12 krzesła i pianino. Wolfa Kurca Nowomiejska 3, zegar. Krysztala Piotrkowska 24, 2 lustra. Bidermana S. Północna 9, 2 szafy, kredens i lustro. Graniewicza J. Piotrkowska 20, 86 obrusów i 17 sztuk towaru. Zawadzkiego S. N. Targowa 14, toaleta. Mędrzyckiego Południowa 8, lustro i szafa. Brygla S. Południowa 17, szafa. Zylberberga Pomorska 56, toaleta. Goldberga Plac Wolności 7, 2 pary firanek. Joskowicza Cegielniana 59, lustro. Szpigela Południowa 28, obrus. Biegelajzera, Zachodnia 28, szafa. Krysztala B. Zielona 17, toaleta, tremo i stół. Rabinowicza H. Zielona 42, lustro i kredens. Cyttera Zielona 17, kredens. Przygórskiej I. szafa. Dobkina Pańska 39, lustro.

Dnia 24 kwietnia 1924 roku o godz. 9-ej rano.

Wiśniewskiego Moniuszki 5, kasa. Jakubowicza Traugutta 4, 3 chustki letnie. Keniga L. Sienkiewicza 8, gwoździe. Birencwajga S. Nowo-Zarzewska 6, waga. Perkala Gdańska 37, 10 sztuk towaru. Właściciela domu Narutowicza 4, tremo. Zalcberga Przędzalnia 38, nakaz wypłaty na pensję I. Bergiera Ryszpana S. Dolna 34, szafa i kredens. Meinstera Piotrkowska 85, 2000 sztuk towaru. Rotstata Skwerowa 6, maszyna do pisania i biurko. Gold M. Narutowicza 40, kredens i zegar. Szczupaka S. 6-go Sierpnia 30, 3 cieleta. Klimko M Traugutta 5, tokarnia. Rajsfelda J. Zachodnia 57, kredens. Szera B. Andrzejka 13, kredens. Wajnrachca 6-go Sierpnia 19, 2 szafy. Millera Senatorska 27, otomana i kapa. Kobsza O. Grabowa 32, tremo, szafa i biurko. Słomińskiej C. Główna 61, szafa. Sznera A. Główna 55, kredens, leżanka, zegar i stół. Potcińskiego Główna 61, szafa, sofa i 2 kredensy. Kurzawińskiego Józefa Gubernatorska 7, maszyna do szycia. Rittera K. Gubernatorska 20, 2 kapy. Gerharda Kunkla Gubernatorska 29, maszyna do szycia. Getner E. Rokicińska 13, szafa. Krauze A. Dębowa 5, 2 kapy. Buchholca Grabowa 15, kredens kuchenny. Świętochowskiego, Kilińskiego 157, 1 para butów.

Redaktor: Bolesław Dudziński.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.